

# List z Kijowa



PIOTR SOMMER

PAMIĄTKI PO NAS

## *List z Kijowa*

I wiesz? Gdy na nalepce  
od butelki ujrzałem nagle  
dziesięć zamazanych gwiazd  
(zamiast normalnie, pięciu  
gwiazdek), co nawet  
nie zabłysły żadnym  
sensownym światłem oraz

sluchając słów Rubaszkina  
(na litość boską, czy choć  
dobrze zapamiętałem  
to nazwisko) przypominanych  
gorączkowo nocą, kiedy schodziłem  
ze schodów (trzy razy  
gorsza była zresztą

wspinaczka na to trzynaste  
piętro; i znów zaczynam  
cię zanudzać topografią  
terenu i okoliczności; czy  
uda mi się znowu to przełamać —  
pewnie bym wtedy został  
najbardziej zwichrowanym

poetą świata!), bo widzisz  
tracę już rachubę i mówię  
o wszystkim (naprawdę  
nie wiem, jak mam nie być  
taki detaliczny), bo i te  
piętra, głosy, pieśni, pół  
oficjalne nazwiska... Więc  
kiedy zobaczyłem te dziesięć  
gwiazd (zresztą być może  
dziewięć, co chociaż by nie było  
takie symetryczne)  
i przypomniałem sobie  
o Azerbejdżanach w mojej

starej szkole (i o rozbitym w proch  
kirkucie tuż za miastem)  
i wszystkich małych  
narodach świata (i patrz,  
obiecowałem, że przez chwilę

nie będę o tym myśleć) —  
to wtedy, co się wtedy stało?

Czy coś zrobiłem, zapłakałem,  
krzyknąłem w miasto?  
Czy może tylko dalej  
piłem wódkę, jak gdybym pił  
od wielu lat, słuchając szeptem  
wymienianych nazwisk, głosów,  
pieśni, przypominając sobie

twoją twarz i to, co miałem  
ci powiedzieć na początku  
(„cyplonok tożę choczet żyt’<sup>1</sup>”  
śpiewał Rubaszkin cały czas),  
nie zdając sobie więcej sprawy  
co dokładnie, ani jak żarliwie  
do ciebie mówię.

---

<sup>1</sup>cyplonok tożę choczet żyt’ (ros.) — kurczak też chce żyć. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/sommer-list-z-kijowa>

Tekst opracowany na podstawie: Piotr Sommer, *Po ciemku też (wiersze z książek)*, Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, Poznań 2013.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).